

## ***Jakie skarby kryje w sobie Tuchów?***

*W słoneczną ,ciepłą środę 12 września 2013 r klasa Va wraz z wychowawczynią panią Dorotą Surmacz i panią Renatą Szelaǳ udala się na wycieczkę po Tuchowie.*

*Punktualnie o 12.30 . Rozpoczęliśmy zwiedzanie ratusza , w którym mieści się siedziba władz miejskich. Byłam mile zaskoczona , ponieważ przywitał i oprowadził nas pan burmistrz Mariusz Ryś. Pokazał nam swój gabinet , opowiedział o swojej pracy , która jest ciekawa ,a zarazem trudna . Następnie pokazał sekretariat , gdzie drukuje się i skanuje ważne dokumenty. Potem przeszliśmy do sali narad ,w której podpisuje się ważne umowy i traktaty . Prowadzone rozmowy są monitorowane i nagrywane . Wiszący na ścianie obok drzwi dzwon oznajmia rozpoczęcie i zakończenie narad. W tej sali ogromne wrażenie zrobił na mnie portret naszego króla Kazimierza Wielkiego spoglądającego na całą salę .*

*Po pożegnaniu z panem burmistrzem udaliśmy się do kościoła pw. św. Jakuba Starszego Apostoła . Kościół został zbudowany na miejscu dwóch wcześniejszych świątyń o tym samym wezwaniu , w latach 1791-1794 . Otoczony jest murem .*

*Wnętrze świątyni zdobią liczne obrazy . Powagi nadaje jej umieszczony w głębi prezbiterium wielki oltarz. Centralną częścią jest wizerunek Chrystusa na krzyżu . Po jego bokach rozstawiono figury z tzw. grupy krzyżowej .Godne uwagi są także ołtarze w kaplicach bocznych , rokokowe - klasyczne , umieszczona w połowie nawy rokokowa ambona oraz organy z 1800 roku . Do cennych zabytków znajdujących się w kościele trzeba też zaliczyć chrzcielnicę. Ta zacna świątynia pełni funkcję kościoła parafialnego .*

*Kolejnym odwiedzionym miejscem był budynek (Sokół) w ,którym mieści się sąd. Po raz pierwszy w życiu zobaczyłam salę rozpraw. W tym pomieszczeniu , na samym środku stoi stół sędziowski . Obok niego ustawione jest miejsce dla protokolanta, a bezpośrednio przed nim znajduje się barierka do przesłuchań świadków . Reszta jest wypełniona ławkami dla publiczności. Później przeszliśmy do archiwum. Tu przechowywane są kroniki , księgi, umowy i pamiętniki. W tym momencie uświadomiłam sobie ile cennych dokumentów historycznych jest składowanych w tym pomieszczeniu.*

*Po ciekawostkach z tuchowskiego sądu podążyliśmy do ostatniego punktu naszej wycieczki – stację kolejową. Pierwszy pociąg przyjechał do Tuchowa 3 czerwca 1876 roku .*

*Aż trudno było mi uwierzyć ,że tuchowska kolej liczy już 137 lat . Przykry jest fakt, że po tylu latach istnienia kolej jest w tak złym stanie. Poczekalnia jest nieogrzewana i świeci pustakami .*

*Wiszący zegar na ścianie nie odmierza czasu . Oby tylko nie było to oznaką , że wkrótce przez nasze miasto przestaną jeździć pociągi.*

*Nie przypuszczałam ,że jako mieszkanka Tuchowa mogę się o mojej małej ojczyźnie dowiedzieć tak*

wielu ciekawych rzeczy . Mam nadzieję ,że w niedalekiej przyszłości powtórzymy podobną wycieczkę i dowiem się co jeszcze w swojej historii skrywa Tuchów.

*Zuzanna Kotecka, kl. Va  
II miejsce w konkursie „Mój Tuchów – piszę sprawozdanie”*